

2 - 50
3 - 12
We Lwowie dnia 15. kwietnia 1900.

gub. Lubelskiej

90595

Dodatek ogłoszeniowy do 8-go nru. Czasopisma Towarzystwa Aptekarskiego

Treść Nr. 8-go Czasopisma.

O odkażaniu formaliną, według sprawozdania prof. N. Grubera przyjętego przez najwyższą c. k. Radę zdrowia. — Kronika naukowa. — Nowe leki. — Notatki praktyczne. — Nowe książki. — Sprawy zawodu aptekarskiego: Sprawozdanie z 5-go posiedzenia Wydziału; Fundusz zapomogowy; W sprawie reformy, nap. Zagorzycy; Samodzielne wykłady i demonstracje zgłoszone na Zjazd lekarzy i przyrodników; Władki do gal. Tow. aptekarskiego. — Wiadomości bieżące; Zaproszenie. — Ogłoszenia.

Kalendarz farmaceutyczny

na rok 1900

Cena w oprawie 1 zł. 60 ct.

TREŚĆ:

Przepisy i taksy pocztowe, telegraficzne i wekslowe. Liczne tablice. Nowe leki dokładnie zebrane. Badanie wody ze stanowiska higienicznego. Notatki z receptury. Mieszaniny ochładzające, ogrzewające, niebezpieczne i t. p. Synonimy niektórych środków. Oznaczanie ciężaru właściwego z licznymi rysunkami. Ważniejsze rozporządzenia. Spis aptek i t. d.

Woda Gubera

zawierająca

żelazo i arsen.

Nadzwyczaj skuteczna
w niedokrewności, choro-
bach kobiecych i tychże
następstwach, w chorobach
nerwowych i skórnych itd.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach.

HENRYK MATTONI, Wiedeń.

Aqua Laurocerasi

ze świeżych liści i z ścisłością odpowiadającą wymogom Farmakopei
austriackiej Editio VII.

Paczki pocztowe à netto 4, ³ kilogram. wody laurowej

po 2 zlr. 80 ct. franco opakowanie.

Adres: G. Christofolletti, Apotheker u. k. k. Hoflieferant in Görz
(Küstenland). [18].

APTEKA

zaraz do wydzierżawienia

w większym mieście w Bośni,

➡ bliższa wiadomość u właściciela ➡

Michał Bardasz w Trawniku (Bośnia)



CUKIER MLECZNY

FARM. GERM. III.

najdokładniej proszkowany

➡ z gwarancją czystości ➡

ma na składzie

dla hurtownych składów po cenach niskich

BUKA mleczarnia i fabryka mączki cukrowej.

BUK w Poznaniu.

Buk'er Molkerei u. Milchzucker Fabrik. Buk in Posen.

Własne malarnie szkła i porcelany



Kompletne urządzenia aptek

Karol Franke, Praga
Karolinenthal Vitekgasse 14
[15]

Poszukuję do mej drogueryi
wspólnika celem powiększenia
interesu.

Droguerya Cukiera we Lwowie.

Apteka elegancko i wzorowo urządzona wraz z domem murowanym jednopiętrowym blachą krytym, (nowoczesna elegancka budowa) o czystej hipotece, z dochodem brutto około 12.000 złr. dochód szczegółowo najdokładniej wykonany i prawdziwy) jest do sprzedania. — Cena za aptekę wraz z domem 52.000 złr. Tylko reflektanci z gotówką zechcą się zgłaszać do p. Juliana Hausberga magistra farmacyi w aptecę Z. Ruckera we Lwowie.

FABRYKA Opatrunków CHIRURGICZNYCH

i przetworów farmaceutycznych

M. L. DOBROWOLSKIEGO

W PODGÓRZU

poleca, pomimo znacznego podrożenia bawelny, po następujących cenach

WATĘ BRUNSA I. A. 100 kg. 180 K.

» » II. B. 100 kg. 160 K.

Watę szpitalną nieklejoną 100 kg. 140 K.

loco mój magazyn. Przy mniej niż 25 kg. waty na raz,
o 20 h. drożej na kg. — Opakowanie po cenie kosztu.

Roczny wyrób waty 30 tysięcy kilogramów.

Inne opatrunki jak najtaniej, na żądanie z firmą apteki.

KRAJOWA FABRYKA Opatrunków chirurgicznych

Dra Bern. J. Hausmana

Mag. farm. we Lwowie.

Poleca P. T. Kolegom watę Dra Brunsa chemicznie czystą i odtłuszczoną, gazy jak najsumiennie impregnowane i wszelkie inne opatrunki w pięknym opakowaniu.

Plastry Dittricha i oryginalne amerykańskie, oraz wszelkie artykuły gumowe i kauczukowe utrzymuje stale na składzie.

Wykonanie zamówień rzetelne i szybkie.

Ceny umi

Cenniki da

Uniwersytet Medyczny w Lublinie

nr inw.: CZ14b - 432



BG 90595/1900/30/8

CZASOPISMO TOWARZYSTWA APTEKARSKIEGO.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca, w objętości 1—1½ arkusza.

Prenumerata wynosi 6:30; dla członków Towarzystwa rocznie 4 zł. 30 ct.; półrocznie 2 zł. 20 ct.; w Warszawie rocznie 5 rs. 00 kop.; na prowincyi w Król. Polskiem i Ces. Rossyjskiem, z przesyłką, 5 rs. 20 kop.; w Niemczech rocznie 12 Mk.: w Belgii, Francyi i Szwajcaryi 15 frank.

Cena ogłoszeń wynosi 6 ct. od wiersza (petit); przy większych i rocznych ogłoszeniach taniej.

Wszelkie korespondencje dotyczące redakcyi adresować należy do redaktora Lwów, ulica Pańska 1. 22.

Adres administracyi: ulica Pańska 1.

Redaktor: Bronisław Koskowski.

O odkażaniu formaliną według sprawozdania prof. M. Grubera przyjętego przez najwyższą c. k. Radę zdrowia¹⁾.

Już w lipcu 1898 r. wydała Rada orzeczenie, że formaldehyd w wodnych roztworach winien być jako bardzo dzielny środek odkażający wliczonym w listę oficjalnych przetworów; że jednak użyty w postaci gazu do odkażania sal (szkolnych, szpitalnych) nie daje wcale pewności, gdyż działa głównie na powierzchnie położone przedmioty, że zatem dawniejsze zmywanie z następowem zeszkobaniem tynku i bieleniem ścian jest pewniejsze.

Odtąd użycie formaliny ku spożytkowaniu formaldehydu w celach odkażania sal czyniono dalej z coraz to lepszym skutkiem, — a Rada zdrowia z końcem r. 1899 powierzyła Drowi Igonowi Kaupowi w wied. Instytucie higienicznym zbadanie czterech najnowszej konstrukcyi przyrządów do odkażania sal formaldehydem, mianowicie: 1) Glikoformal-Desinfektor Lingnera z Drezna, zbudowany według wskazówek Waltera i Schlossmanna 2) przyrząd Baumanna z Wiednia, pomysły według wskazówek Prausnitzza 3) przyrząd t. zw. »wrocławski« według Flüggego i 4) ulepszony »Aesculap-Apparat« Scheringa w Berlinie.

Opis ich podano zbyt zwięzły, a nie objaśniony żadnym rysunkiem, więc nie jasny i nie dokładny. Ale zasadą dwóch pierwszych jest rozpylenie roztworów formaldehydu zapomocą pary, — zaś dwóch ostatnich wyparowanie, raczej zamienienie w parę (*Verdampfen*) roztworów foim — względnie paraform-aldehydu.

¹⁾ Dodatek do Nr. 4 *öster. Sanitätswesen* z r. 1900.

Doświadczenia czyniono w różnych warunkach; do porównania skuteczności jednak każdego z tych przyrządów te doświadczenia nadają się najlepiej, które robiono w przybliżeniu w równych warunkach. A więc: sala jedna i ta sama, ułożenie mebli i próbek hodowli jednakowe, jednakowa ciepłota pokoju, czas trwania doświadczenia 5—7 godzin. Zauważono, że przy wszystkich tych doświadczeniach wychodzi na metr sześcienny około 3 grm. formaldehydu, przyrząd Lingnera spotrzebowuje około 8 grm.

Wynik doświadczeń, czynionych głównie w tym celu, by wypróbować skuteczność tych sposobów do odkażania sal szkolnych — da się streścić jak następuje:

Zarodniki węglika, gronkowce, prątki błonicze, umieszczone głębiej n. p. pod poduszkami lub pod kocami, zachowały całą swą żywotność co z góry przewidywano.

Natomiast z wolno na powierzchni stołu itp. ułożonych zarodników ginęło:

	zarodników	
przy użyciu	węglika	gronkowców
przyrządu Lingnera	100 %	100 %
> Baumann	96.1 %	97 %
> wrocławskiego	89.1 %	97.5 %
> Scheringa	87 %	94.4 %

Z tego pokazuje się, że przyrządy rozpylające formaldehyd (Lingnera i Baumann) działają lepiej.

Najwybitniej występuje ta różnica przy działaniu tych przyrządów na próbki hodowli gronkowca mniej dostępne ułożonych n. p. przykrytych pojedynczą warstwą płótna lub bibuły.

Przy użyciu przyrządu Lingnera wyjałowiono 80 % tych próbek
 > > Baumann > 76.8 %
 > > wrocławskiego > 36.5 %
 > > Scheringa > 27 %

Przy porównaniu budowy pojedynczych przyrządów obok wyżej podanej ich skuteczności, dalej kosztu przyrządu samego i jego czynności, najkorzystniej przedstawia się przyrząd wiedeński przy niemal równie silnym i wydawnym działaniu, jak Lingnerowski, który zato niepotrzebnie ma zawiłą budowę i bardzo łatwo się psuje. Ten ostatni t. j. Lingnera, spotrzebowuje więcej formaldehydu, ale też odkażanie tym przyrządem jest szybsze tak, że w niektórych doświadczeniach już po trzech godzinach osiągnięto dobry wynik. Domieszka gliceryny (*Glyco-formal*) okazała się zbyteczną. Doświadczenia tym przyrządem z samą formaliną albo formolem czynione, dawały takie same wyniki bez powlekania przedmiotów niemiałą lepłą warstwą gliceryny.

Jak powiedziano wyżej, przyrząd Lingnera spotrzebowuje znacznie więcej formaldehydu, ale też i szybciej działa. Otóż próby robione z przyrządem Baumann w tym kierunku wykazały, że i ten

przyrząd przy użyciu silniejszego rozczynu (6 grm. formaldehydu na metr sześcienny sali) daje równie dobre i równie silne wyniki.

Przytem okazało się, że nawet nieco ukryte próby, zwłaszcza gronkowca, przy silniejszym zgęszczeniu rozczyntu formaliny łatwiej giną. Toteż Dr. Kaup próbował wpuszczać do szafy 1,5 m³ pojemności, napełnionej różnymi kocami, sztukami odzieży i t. p. wśród których, — a więc dość głęboko, — poukładał próby różnych prątków, pary lub mgły formaldehydu w tym stosunku, że na 1 m³ wypadło od 40–120 grm. I tu pokazało się również, że głębiej ułożone i przykryte zarodniki węglika prawie nic nie straciły na sile, gronkowce nieco więcej ucierpiały. Zaś z łatwiej dostępnych (kieszenie, fałdy i t. p.) zginęła 1/3 zarodników węglika, a blisko połowa gronkowców. Spostrzeżenie to ma wielkie znaczenie dla lekarzy, chcących odkażać swą odzież, na której z reguły tylko po wierzchu czepiają się zarazki. Otoż przy wolnem rozwieszeniu odzieży w jakiej szafie i działaniu pary lub mgły zgęszczonych rozczyntów formaldehydu cel może być w zupełności osiągnięty²⁾.

Bez względu na to, którego z tych przyrządów używamy, stwierdzono konieczną potrzebę ścisłego zamknięcia i pozatykania wszelkich otworów sali, która ma być odkażoną, gdyż inaczej działanie przez dopływ powietrza i odpływ rozpylonej formaliny osłabia się dość znacznie.

Podobnie stwierdzono, że niska ciepłota sali utrudnia znacznie dokładne jej odkażenie, że więc winna ona być przynajmniej do 12° C ogrzana. Przyczyną słabszego działania pary względnie mgły formalinowej przy niższych ciepłotach jest zdaje się zawczesne jej skroplenie się, zanim ona może równomiernie rozdzielić się w sali i wypełnić wszystkie szczeliny. Natomiast silniejsze ogrzanie sali nie wpływa ani na szybkość, ani na dokładność odkażenia. Ciepłota musi być jednak jednostajnie rozłożoną w całej sali, piec np. nie może być ciepły, gdyż jego wyższa ciepłota przeszkadza skraplaniu się pary na nim i ogrzanych przezeń przedmiotach, a formaldehyd na sucho nie działa.

Odkażenie kilku, lub choćby tylko dwóch sal, połączonych ze sobą dużemi otwartymi drzwiami, przyrządem jednym lub nawet paroma, w jednej ze sal umieszczonymi, chybia celu. Zawsze w takim razie sale, w których przyrządów nie umieszczono, nie są dostatecznie odkażone.

Celem szybkiego usunięcia niemiłej woni formaldehydu, która nawet kilka dni ustąpić nie chce, radzi Gruber użyć przyrządu Baumanna do wyparowania (*Verdampfen*) rozczyntu amoniaku i wpuszczenia tej pary rurką przez dziurkę od klucza do sali, której odkażenie formaldehydem jest już ukończone. Na 1 grm. zużytego do odkażenia formaldehydu należy wyparować 3 ctm. sześć 25 % rozczyntu amoniaku. W pół godziny znika woń formaldehydu w zupełności, zaś pozostała woń amoniaku przez otwarcie drzwi i okien szybko się usuwa.

²⁾ Patrz *Przeg. lek.* z r. 1899 str. 657.

Z przytoczonych wyżej szczegółów wynika, że sprawa odkażania sal zapomocą formaldehydu znacznie postąpiła, gdyż w kilku godzinach można dziś przy bardzo małym koszcie i nakładzie pracy odkażać dostępne powierzchnie ścian i t. d.

Wprawdzie próbki odporniejszych zarodników, umieszczone w miejscach dla pary lub mgły formaldehydu trudniej dostępnych nie zostały doszczętnie zniszczone. Ale rozważyć należy, że w takie miejsca, (n. p. na spody mebli, do wnętrza szuflad i t. p.) prątki tylko wogóle w wyjątkowych razach dostać się mogą, pozostając przeważnie właśnie na dostępnych powierzchniach. »Wogóle można na to liczyć, że na przeważnej części przedmiotów pokoju, w którym przebywał chory, o ile nie zetknęły się bezpośrednio z chorym lub jego odchodami, albo też z zakażonymi rękami i sukniami otoczenia chorego, albo wreszcie nie były bardzo zapyłone, zarodniki i prątki chorobotwórcze co najwyżej na łatwo dostępnych powierzchniach osiadają. Odnosi się to do nieużywanych mebli do siedzenia, szaf, odzieży, bielizny i t. p., umieszczonych w szafach, ksiązkach, na półkach i t. p.³⁾«. Zresztą żaden inny sposób nie daje dla tych powodów przedmiotów większej gwarancji. „Szczęśliwym sposobem możemy się na to spuścić, że wielka ilość zarodników i bez naszego działania z czasem ginie, że tylko bardzo mała ich częśćka znajdzie bramę wejścia do naszego ustroju, że przeto możliwość zakażenia bardzo rzadko przejdzie w zakażenie samo“⁴⁾.

Zwłaszcza zaś dla sal szkolnych z ich skromnem urządzeniem można śmiało polecić odkażanie formaldehydem z zastrzeżeniem, by wszystkie przedmioty wolno (tj. ani do ścian, ani do innych przedmiotów nie przylegając) były umieszczone.

Inna rzecz z przedmiotami, które bezpośrednio stykały się z chorym, a zwłaszcza z jego wydzielinami. Te, jak pościel, bielizna, odzież i t. p. winny koniecznie być poddane albo wyczerpaniu w rozczynach przetworów odkażających, albo też odkażeniu w przyrządach parowych. Przedmioty, które ani do odkażania płynami, ani przyrządami parowymi się nie nadają, możnaby odkażać zgęszczonemi mgłami lub parami formaldehydu w szafach.

Tak więc zyskaliśmy bezsprzecznie nowy i dobry środek do odkażania i mieszkań, który, w połączeniu z dotąd używanymi sposobami, daje przy znacznem uproszczeniu zupełną pewność skuteczności, jeśli będzie stosowany przez wyćwiczoną służbę i pod ścisłym nadzorem. Ale w tym kierunku właśnie

³⁾ Ustęp ten umieszczony w cudzysłowie przetłumaczyłem dosłownie z oryginału uważając go za słabą stronę całego referatu. Kto miał przez parę do kilku tygodni w domu chorego na chorobę zakaźną, ten przyzna, że zdanie to nie licuje ze ścisłością z jaką najwyższa Rada zdrowia zwykle orzeczenia swe wydaje. Toć po kilkutygodniowej chorobie nie można „liczyć na to“, że zarodniki i prątki chorobotwórcze co najwyżej na powierzchni przedmiotów osiadają. A któż po kilku tygodniach pamiętać może czy i które przedmioty zetknęły się bezpośrednio z chorym, lub nawet może z jego odchodami?

(Przypisek sprawozdawcy).

⁴⁾ Znowu ustęp na który zgodzić się nie można, a który w referacie tak poważnego ciała, jak naj. Rada zdrowia, razi brakiem ścisłości.

zrobił sam prof. Gruber w Wiedniu bardzo smutne spostrzeżenia, dowodzące, że służba do odkażania mieszkań używana, nie jest odpowiednio wykształconą. Wobec tego uważał za stosowne ułożyć rodzaj instrukcyi postępowania dla tej służby. Zdaje się nam, że będzie to z korzyścią, jeśli ten ostatni ustęp, bardzo pouczający i praktyczny, prawie w dosłownem tłumaczeniu przytoczymy.

Służba, używana do odkażania mieszkań, winna mieć osobne odzienie, łatwo dające się przez zanurzenie w odpowiednich roztworach odkażać i osobne obuwie kauczukowe (kalosze), które wdziewałaby, wchodząc do sali, mającej uleść odkażeniu. Służba ta winna wszelkie potrzebne przyrządy i naczynia do przygotowania środków odkażających przynieść ze sobą i przed drzwiami sali ustawić. Teraz wchodzi służba do sali i przygotowawszy sobie tu około 10—20 litrów roztworu odkażającego (n. p. 2% roztworu krezolu i mydła aa), wrzuca do niego przedmioty, które mogą być prane, a więc powłokę pościeli, bieliznę i t. p. Następnie do prześcieradeł, w płynie odkażającym zanurzonych, wiąże się poduszki, materace, ubrania i t. p. przedmioty, celem posłania ich do desinfektora parowego. Widocznie powalane miejsca ścian i podłogi, łóżka i t. p. myje się płynem odkażającym, szpary podłóg zalewa się tymże płynem. Meble obrazy, i wszelkie inne przedmioty ustawia się tak, by miały wszystkie powierzchnie wolne. Drzwi szaf, szuflady i t. p. otwiera się jak najszerzej; jeśli zaś zawierają rzeczy w czasie choroby używane, to należy je wyjąć i wolno rozwiesić. Inne, które nie były używane, mogą tam pozostać. Firanki, obrusy, dywany muszą być tak rozwieszzone, by nigdzie niczego nie przykrywały. Podobnież kołnierze ubrań winny być postawione, kieszenie wywrócone; same ubrania, o ile, jako bardzo zakażone nie zostały posłane do desinfektora parowego, winny być rozwieszzone szeroko i wolno. Teraz zatyka się szpary okien, najlepiej gliną, zarobioną płynem odkażającym. Otwory wentylatorów, pieców i t. d. można również tą gliną lub papierem zalepić. Teraz ustawia się w środku pokoju na podstawie blaszanej przyrząd formaldehydowy, napełnia się go odpowiednią do wielkości (w metr²) sali ilością wody, wyskoku i formaldehydu w ten sposób, by na jeden metr sześcienny sali wypadało 2.5—3 grm. formaldehydu. Przekonawszy się, że przyrząd jest w dobrym stanie, a otwory, z których para, względnie mgła formaldehydu, ma wypływać, są drożne, zapala się spirytus. Zanim formaldehyd zacznie wrzeć, należy przygotować po wewnętrznej stronie drzwi zaleconą przez Flüggego rurkę do ujmowania rozbryzgującego się przy późniejszym odwanianiu amoniaku. Teraz zdejmuje służba powoli odzież i wkłada do płynu odkażającego; obuwie gutaperkowe obmywa się nim również. Podobnież winna służba umyć sobie teraz tym płynem włosy, twarz i ręce, zabierając toboły spakowanej pościeli do desinfektora parowego, opuszcza salę zamykając ją szczelnie na 6 godzin. Jeśli pokój jest mały i tak zastawiony różnymi przedmiotami, że jest obawa, iż przyrząd sam sobie zostawiony mógłby spowodować pożar, to można (n. p. przyrządem Baumanna) wywiązywać parę z drzwiami i przez dziurkę od klucza lub przewiercony otwór z rurą wpędzać do pokoju.

Po upływie 6 godzin zaczyna się wpuszczać przez dziurkę od klucza pary amoniaku (3 ctm. sześć. na 1 gram formaldehydu), a w godzinę później otwiera się drzwi i okna pokoju, celem usunięcia woni amoniaku, bo formaldehydu zwykle już nie czuć. — Tymczasem przywieziono z desinfektora parowego materace i pościel; wszystko ustawia się na dawnym miejscu, okna itd. oskróbuje się z gliny; klamki i przedmioty metalowe należy zaraz dokładnie czyścić. Bieliznę, zanurzoną w płynie odkażającym, daje się do prania. Jednym słowem w 8—12 godzin może cała praca być zupełnie ukończoną.

(Przegląd lekarski). Dr. Gwiazdomorski.

Kronika naukowa.

Oznaczenie części składowych Nux vomica, podał Edw. R. Squibb. 10,0 przesianego *Nux vomica* wytrawia się zapomocą 10-procentowego kwasu octowego. Roztwór odparowuje do sucha na kąpeli wodnej, uprzednio przepłukawszy 10-procentowym roztworem kwasu octowego pozostałość po przesączeniu. Wyciąg płynny lub nalewkę należy także odparować, poczem suchą pozostałość waży. Teraz przyrządza się mieszaninę z 2 cz. 90-procentowego alkoholu, 1 cz. 10 procentowego amoniaku i 1 cz. wody; 10 cc. tej mieszaniny wytrawia się suchy wyciąg, otrzymany roztwór zlewa do naczynia, mieszczącego 150 cc. Do roztworu dodaje się znowu 40 cc. nowej mieszaniny, złożonej z równych części 99-procentowego chloroformu i 96-procentowego eteru. Zawartość naczynia skłóca się w ciągu 5 minut po czem odparowuje roztwór chloroformo-eterowy. Proces skłócenia powtarza się jeszcze raz lub dwa, biorąc za każdym razem po 50 cc. chloroformu, a potem przepłukuje mieszaninę chloroformo-eteru i waży. Zważoną pozostałość rozpusza się na ciepło w 10 cc. n/10 kwasu siarkowego, dadaje 30 cc. wody gorącej i mianuje n/10 ługiem potażowym. Przy silnym świetle kolor cieczy zdaje się żółtym, przy słabym — bladoróżowym. Ilość centym. sześciennych ługu, użytego do mianowania mnoży się przez średnią arytmetyczną ciężaru cząsteczkowego brucyny i strychniny

$$\frac{0,0334 + 0,0394}{2} = 0,0364$$

i otrzymuje w ten sposób ilość alkaloidów, zawartych w *Nux vomica*.

(Chem. Ztg).

Tropon. R. Kunz (Wien. klin. Wochenschr.) zbadał Tropon pod względem chemicznym. Zbadawszy dwie próbki troponu handlowego (składającego się z $\frac{1}{3}$ zwierzęcego i $\frac{2}{3}$ roślinnego troponu), z których jedna była przyrządzona rok wcześniej, zauważył, że sposób przyrządzania troponu znacznie się ulepszył, gdyż w drugiej próbce było znacznie więcej białka a mniej wody, popiołu, błonnika i tłuszczu. Obecnie przyrządzany jest bez zapachu i smaku, przyczem jest dokładnie sproszkowany. Badanie niektórych przetworów troponowych (czekolady, sucharów i chleba) wykazały dużą ilość białka. Dr. J. Kaup badał tropon w wiedeńskim instytu-

cie higienicznym pod względem strawności i przyswajalności i przyszedł do następujących wyników: tropony zawierają dużo białka (84,5—88,5%); mogą w zupełności zastępować białko pożywienia; dobrze się dają do przechowywania i mało przyciągają wilgoci; są nieszkodliwe i można ich używać w znacznych ilościach; przyswajalność troponów mniej więcej jest taka sama jak białka w chlebie. Tropon można ze skutkiem używać w tych wypadkach, kiedy trzeba szybko odżywiać albo gdzie trzeba w małych ilościach dostarczać dużo pożywnych części.

Dr. Ignacy Lemberger w Krakowie przeprowadził dokładną analizę jakościową i ilościową troponu, którą przytacza w całej rozciągłości w pamiętniku, wydanym na jubileusz prof. Korczyńskiego i orzeka, że przeceniano wartość troponu, twierdząc iż w 99% białka ulega w nim wchłonięciu, jakoteż, iż jest przetworem 40%—50% tańszym od mięsa. Białka bowiem, według analizy autora, zdolnego do chłonięcia znajduje się 73,3%, a wobec tego jest przetworem o 25% droższym od mięsa. Lubo tropon jest dalekim od ideału chemicznie czystego białka, to jednak znaczenia mu odmówić nie można z tej przyczyny, że jest to przetwór bogaty w ciała białkowe, ulegające wessaniu w formie nie ulegającej tak łatwo zepsuciu, jak inne tym podobne przetwory.

Nowy sposób otrzymywania tlenu. Glüksmann ogłasza w »Pharm. Post.«, że tlen na potrzeby apteki można z łatwością otrzymywać w znany sposób powszechnie aparacie Kippa, działając na kostkowy chlorek wapniowy wodą utlenioną. Zamiast chlorku wapniowego można użyć nadmanganianu potasowego.

Odczyn Salofenu. Goldmann ogłasza, że działając na salofen 2% rozczynek wodnika sodowego otrzymuje się zabarwienie niebieskie, trwałe.

Dodatek płynnej wazeliny przyspiesza reakcję.

Nowe leki.

Atrabilinum — nowy przetwór z nadnercza.

Angiodol — nowy środek antyseptyczny.

W rozczynek 1 na 10.000 wstrzymuje rozwój bakteryj, w 1% zaś zabija je. Do dezynfekcji instrumentów jakoteż rąk wystarcza rozczynek 1 na 5.000. Do ust i nosa używa się 0,5%, do ran zaś od 1 na 4000 do 1 na 3000.

Basicinum — przetwór kofeiny i chininy.

Fortoinum — połączenie formaldehydu z kotoiną. Używa się przeciw bieguncie w dawkach 3 razy dziennie po 0,25.

Sapodermin. Fabryka chemiczna Rad i Pferse przyrządza mydło, zawierające w 500 cz. 1 cz. rtęci w formie bardzo łatwo rozpuszczalnego połączenia z kazeiną. Połączenie to zawiera 6,8% metalicznej rtęci. Mydło powyższe używa się z powodzeniem w różnych chorobach skórnych.

Notatki praktyczne.

Jodia.

Extr. fluid. <i>Stillingiae silvatic.</i>	
” ” <i>Heloniae luteae</i>	
” ” <i>Pimpinellae saxifrag.</i>	
” ” <i>Mercisperni offic.</i>	aa 250 gr.
Kalii jodati	15 ”
Ferri pyrophosphoric.	10 ”
3 razy dziennie 1—2 łyżeczek.	

Nowy kataplazm aseptyczny.

W Stanach Zjednoczonych używają pod nazwą antiflogistyny kataplazmu, który znakomicie zastępuje dotychczasowe, przewyższając je tem, że nie trzeba często go zmieniać, gdyż może pozostawać na miejscu bolącym do 48 godzin, przytem uspokaja ból, nie brudzi ani łąści. Można domieszać do niego rozmaite leki jak: jod, jodki, jadoforn, ichtylol i t. p.

Przepis według Wilberta jest następujący:

Kaolini	1000
Glycerini	1000
Acidi borici	100
Ol. <i>Menthae</i>	1
” <i>Linnaeae</i> (wintergreen)	1
” <i>Eucalypti</i>	2

Przesiewa się kaolinę przez przetak Nr. 60, ogrzewa się przez godzinę w 100°C dla wyjałowienia, dodaje następnie gliceryny i ogrzewa w dalszym ciągu od 30 — 40 minut, mieszając masę łopatką dotąd, aż otrzyma się ciasto jednorodne; po całkowitem ochłodzeniu dodaje się kwasu borowego i olejki lotne, wkłada do naczyń szklanych, albo cynowych, starannie zamkniętych, aby zabezpieczyć od wilgoci powietrznej.

(*Bulletin de Pharm. de Lyon*).

Przepisywanie kreozotu w rozczyinach.

Aby otrzymać zupełnie czyste i przezroczyste rozczyiny kreozotu Merck zaleca następujący sposób: część jedną kreozotu bukowego miesza się z 8-ma cz. Tinct. *Quilajae* i mieszaninę tę rozcieńcza 6 ma cz. wody przekroponej. W ten sposób otrzymany płyn służy do przyrządzania mixtur.

Maść przeciw wypadaniu włosów.

Tinct. <i>Cantharid.</i>	3.0
Chloralhydrat.	2.0
Lanolini	5.0
Vaselini	—
Aq. <i>Laurocerasi</i>	—
” <i>Calcis</i>	aa 10.0

Maść ta szczególnie skuteczna przy nerwowych bólach głowy.

(*Therap. Monatshefte*).

Jodoformium desodoratum.

Jodoformii

Cort. Cinnamomi Ceyl. pulv. ää p. aeq.

Ungt. Jodoformii desodor.

Jodoformii 1.0

Ungt. paraffini 20.0

Ol. Cinnamomi gtt. V.

Unguentum Zinci Burrowi.

Zinci oxydati 20.0

Aq. fontis 20.0

Adip. Lanae 10.0

Ungt. Paraffinini 50.0

Tlenek cynku rozciera się z wodą na pastę, dodaje lanoliny i następnie potrochu roztopionej i ostudzonej maści parafinowej.

Nowe książki.

Dr. Stanisław Serkowski. **Mleko i bakterye.** Warszawa, 1900, str. 129.

Prof. H. Behrens. **Mikrochemische Technik.** Hamburg i Lipsk, L. Voss 1900 r. 2 marki.

Dr. Wilhelm Bersch. **Die moderne Chemie.** Eine Schilderung der chemischen Grossindustrie. Za 30 zeszytów 15 marek.

M. M. Richter. **Lexikon der Kohlenstoff-Verbindungen** Zweite Auflage der Tabellen der Kohlenstoff-Verbindungen nach deren empirischer Zusammensetzung geordnet. Trzeci zeszyt drugiego wydania wyszedł w Hamburgu i Lipsku 1899 nakładem Vossa. Cena zeszytu 1.80 marki, wszystkich zeszytów będzie 35.

Dr. T. F. Hanausek. **Lehrbuch der technischen Mikroskopie.** Nakładem Ferdynanda Enke w Sztutgardzie 1900 r. Zeszyt pierwszy zawiera 101 rysunków w tekście. Książka przedewszystkiem przeznaczona dla uczących się.

Sprawy zawodu aptekarskiego.

Sprawozdanie

z 5-go posiedzenia Wydziału gal. Tow. aptekar., odbytego w dniu 10. marca 1900 r.

Przewodniczący prezes gal. Tow. aptek. p. Fryderyk De-wechy.

Sekretarz p. Julian Hausberg.

Obecni członkowie Wydziału op. Ehrbar, Klein, Oberhard, Jan Piepes-Poratyński, Rein, Starczewski i Zeimer.

Sekretarz odczytuje sprawozdania z 3-go i 4-go posiedzenia gal. Tow. aptek. które zostają przyjęte do zatwierdzającej wiadomości.

Kol. Starczewski zdaje sprawę z odbytego szkcontrum kasy, gdzie wszystko znalaziono w należytym porządku.

Przewodniczący przedstawia następnie dwa pisma gremium krakowskiego w sprawie uchwalonych swego czasu 200 zł. na fundusz emeretalny przy galicyjskiem Towarzystwie aptekarskiem.

Kol. Starczewski odczytuje listy z różnych dat, z których treści wynika, że z owej kwoty należy się tylko jeszcze 50 zł. co przyjmuje się do wiadomości.

Na żądanie związku tow. farmaceutycznych w Wiedniu zapłaconia za dwa ubiegłe kwartały wkładek członków tow. gal. aptek. po 50 h. od każdego uchwała się wypłacić wszelkie wkładki, wpłacone przez członków tow. po koniec grudnia 1899.

Prezes kol. Dewechy zawiadamia, że Zarząd Związku towarzystw farmaceutycznych Austrii w Wiedniu nadesłał na ręce jego dwa listy z 2-go marca b. r., w których tenże zapytuje jak się gal. Tow. aptek. zapatruje na niektóre sprawy zawodowe, dotyczące reformy zawodu aptekarskiego.

Na ogólne żądanie Wydziału odczytuje kol. Starczewski owe listy, nad których treścią wywiązuje się ożywiona dyskusja; niektórzy członkowie Wydziału zauważają, że wydział nie jest kompetentnym do wydawania opinii w sprawach, obchodzących cały ogół Towarzystwa.

Kol. Starczewski zawiadamia, że w najbliższych dniach ma się odbyć poufne zebranie kolegów lwowskich. Pan skarbnik kol. Ehrbar, krzysztając z tej sposobności, stawia wniosek poparty przez większość obecnych, by na owe zebranie wysłać z łona Wydziału komisję złożoną z kolegów Hausberga, Starczewskiego i Zeimera. Komisji poruczono zapoznać się z zapatrywaniem szerszego koła farmaceutów i na najbliższem posiedzeniu Wydziału złożyć z tej misji sprawozdanie.

W dalszym toku odczytuje przewodniczący prośbę pani A. Z. wdowy po aptekarzu w Wojniłowie o stałą zapomogę, motywując takąową ułomnością i niezdolnością do pracy.

Kol. Demant jako referent sprzeciwia się temu, śp. mąż bowiem nie był nigdy członkiem towarzystwa wnosi jednakże by udzielić petentce z funduszu dyspozycyjnego jednorazową zapomogę w kwocie 50 K. co zostaje uchwalone.

Następnie odczytuje sekretarz pismo nadesłane przez seniora pana Jakóba Piepasa-Poratyńskiego, co Wydział z przyjemnością przyjmuje do wiadomości i uchwała na list ów wysłać temuż odpowiednio zredagowane pismo.

Do następnego szkcontrum przeznacza przewodniczący pp. Haya i Jezierskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Julian Hausberg
sekretarz.

Fryderyk Dewechy
przewodniczący.

Na fundusz zapomogowy żelazny

Farmaceutów galicyjskich złożono:

Kol. Teodorowicz Zygmunt, aptekarz ze Złoczowa	10 kor.
Kajetanowicz Szymon, aptekarz z Horodenki	6
Siarkisiewicz Władysław, magister farmacji z Horodenki	2
Razem	18 kor.

Pamiętajcie P. T. koleczy przy każdej sposobności o funduszu zapomogowym i zasilajcie go coraz to nowymi choćby najskromniejszymi darami.

Inne narody powołują do życia przy pomocy składek centowych olbrzymie instytucje; my starajmy się, żeby nasz fundusz zapomogowy mógł jak najprędzej rozpocząć swoją humanitarną działalność i ażebyśmy tym sposobem, pozostawionym na łasce losu w żmudniej pracy osiwałym kolegom dali możność używania odpoczynku i spokoju bodaj w dniach ostatnich.

Fryderyk Dewceh

prezes.

W sprawie reformy.

Aczkolwiek sesja parlamentu austriackiego przerwana a Sejmy krajowe na feryach wielkanocnych, jednakże spodziewać się należy, że zakłócone obstrukcją funkcyę pracodawcze parlamentu, powrócą wkrótce do stanu normalnego a dziesiątki spraw, dotychczas nie załatwionych doczekają się dyskusyi i uchwał, przez co uniknie się dorywczego łatania zapomocą *ad hoc* wydawanych rozporządzeń i reskryptów.

Zbytecznem chyba dowodzić że i sprawa reformy zawodu aptekarskiego ucierpiała na zawierusze namiejętności politycznych, jakich widownią był parlament wiedeński. Dalecy od przesądzania sprawy naprzód, sądząc jednak z tego co do dziś dnia w tej sprawie uczyniono w Izbie poselskiej, przypuszczać można, że wniosek Koła polskiego a respective posła *Piepesa Poratyńskiego*, znalazł grunt podatny, gdyż jak nas informują dzienniki polityczne wybrana komisya sanitarna odbyła już swoje pierwsze inauguracyjne posiedzenie oraz wybrała 3 referentów, polecając im opracowanie elaboratu i wniosków, jakie zostaną przedłożone plenum Izby.

Na owem posiedzeniu oświadczyć miał Dr. Kusy, reprezentant ministerstwa, że rząd w marcu zwoła ankietę fachową, której zdanie ma być przewodnią w dotyczących wnioskach rządowych.

Nie kwestyonując potrzeby jeszcze jednej ankiety po tylokrotnych zjazdach, obradach i konferencyach, zauważyć musimy zaciekawiącą ignorancję Galicyi i w obwołaniu teje Rady doradczej. Zamiast powołać przynajmniej po jednym przedstawicielu z obydwu

Gremiów krajowych i Towarzystw zawodowych, zdecydowano zaprosić dwóch reprezentantów z całego kraju, liczącego przeszło 270 aptek a około 600 współpracowników.

Że takie postępowanie władz centralnych odbije się na wnioskach rządowych nie wątpimy, będą one bowiem znowu rażąco stronnictwymi, wywołają wskutek tego kontrwalkę, gdyby zaś uzyskały większość w komisji zmuszą współpracowników do użycia represalji, które stronie przeciwnej z pewnością nie wyjdą na korzyść.

Ażeby jednak w tej ewentualności sprawa jasno stanęła przed forum opinii publicznej, radzimy już dziś poczynić odpowiednie kroki, a zdaniami naszym najtosowniej było by gdyby skonsolidowane w ogólnym związku Towarzystwa współpracownicze, złożyły na ręce przewodniczącego komisji parlamentarnej memorandum, zawierające postulata magistrów farm. współpracowników. W niem też należy z całą natarczywością na pierwszym miejscu żądać zaprowadzenia matury i rozszerzenia studyów uniwersyteckich.

Zarzucają ustawicznie współpracownikom aptekarskim, że upominając się o reformę, zawsze mają na oku tylko poprawę bytu materialnego.

Zarzut co najmniej dziwny, gdyż każdy zawód w zabiegach swoich dąży do tego samego celu. Niechże więc farmaceuci w tym wypadku wystąpią z godnością i forsują całą siłą ideę nmysłowego podniesienia zawodu, wtedy z takim zarzutem nie spotkają się, co bez wątpienia wyjdzie na korzyść całej akcji. Że twierdzenia nasze nie są odosobnemi w sferach współpracowniczych jesteśmy przekonani tyłokrotnemi uchwałami zjazdów.

Reprezentacye zawodowe więc liczyć mogą na poklask wśród swoich członków a niech tylko zawczasu pomyślą o tem gdyż parlament będzie zwołany a więc praca w komisjach rozdocznie się lada dzień.

Jak główna inicjatywa i impuls do ostatecznego zreformowania aptekarstwa wyszedł z pośród reprezentacji polskiej, to niechże ten projekt podniosą polscy członkowie Zarządu Związku, a będziemy mogli potem z dumą twierdzić że farmacya polska i jej przedstawiciele byli głównymi czynnikami reformy zawodu aptekarskiego w Austrii.

Zagorzyczki.

B. Samodzielne wykłady i demonstracje zgłoszone po dzień 1. lutego 1900 r.

Ostateczny termin zgłaszania wykładów upływa z dniem 1. czerwca 1900 r. Do zgłoszeń powinno być dołączone odrazu krótkie streszczenie wykładu dla »Dziennika Zjazdu«.

(Ciąg dalszy).

XX. Sekcja sądowo-lekarska

(wraz z toksykologią).

1. Niezabitowski (Kraków). »Krajowa fauna zwłok i jej znaczenie dla oznaczenia chwili i miejsca śmierci«.

(92)

2. E. Klęsk (Kraków). »O samobójstwach«.

(93)

3. Dr. Horoszkiewicz (Kraków). »Owplywie otruc alkaloïdami roslinnymi na przebieg stężenia pośmiertnego w mięśniu sercowem«. (94)
4. Dr. Horoszkiewicz. »Z kazuistyki rzadszych pośmiertnych obrazów zwłok przez pasorzyty zwierzęce«. (95)
5. Dr. Horoszkiewicz i Dr. Jankowski. »Doświadczalne badania nad przyrodą śmierci osób dotkniętych przez *Status thymikus*«. (96)
6. Dr. H. Kowalski (Tarnów). »Rzadki przypadek złamania podstawy czaszki«. (97)
7. Prof. Dr. Wachholz (Kraków). »O rozpoznawaniu śmierci z uduszenia: wartość i znaczenie rozpoznawcze obecności płynnej krwi«. (98)
8. Prof. Dr. Wachholz i Dr. Lemberger. »Jak długo daje się wykazać tlenek węgla w krwi zacznionych po śmierci«. (99)
9. Prof. Dr. Wachholz i Dr. Lemberger. »O otruciu acetylenem«. (100)

XXI. Sekcja medycyny publicznej.

1. Dr. L. Bier (Kraków). »Usterki higieniczne mąki w Galicyi«. (101)
2. J. Buraczewski (Kraków). »O miodzie«. (102)
- 3) Dr. Franc. E. Fronczak (Buffalo N. Y. Ameryka). Obecny stan medycyny w Stanach Zjednoczonych«. (103)
4. A. A. Wróblewski (Kraków). »W sprawie metod, stosowanych przy badaniu srodków spożywczych«. (104)
5. Porównaj XII. 2. (49)

U w a g a. Jedno posiedzenie odbędzie się wspólnie z Sekcją techniczną ze względu na zapowiedziane w niej wykłady, dotyczące higieny.

XXII. Sekcja weterynarska.

1. Prof. Dr. M. Grabowski (Lwów). »Pogląd na pomór trzody chlewnej«. (105)
2. Prof. Stanisław Królikowski (Lwów). »Wplyw kastracyi krów na mleczność«. (106)
3. Prof. J. Kubicki (Dublany). »Znaczenie umiejętności weterynaryjnych dla gospodarstwa krajowego i stosunek nauk weterynaryjnych do innych umiejętności«. (771)
4. Prof. Dr. Julian Nowak (Kraków). »Badanie doświadczalne nad hemoglobinią u koni«. (10)
5. Prof. Dr. Piotr Seifman (Kraków). Pogląd na gruźlicę u bydła ze stanowiska policyi weterynarskiej«. (109)
6. Rektor Prof. Dr. Szpilman (Lwów). »Pogląd krytyczny na szczepienie ochronne, stosowane w weterynaryi«. (110)
7. Rektor Prof. Dr. Szpilman. »Wartość szczepień rozpoznawczych, stosowanych w weterynaryi«. (111)

Wkładki do galic. Towarzystwa aptek. *(wzięci w miesiącu marcu 1900 r. następujący członkowie.*

W. P. Starczewski Teofil za 1 2 i 1 3	31 3 1900	4	kor.
Lewicki Wiktor za 1 3	1 4 1 5—31 5 1900	6	"
Dewechy Fryderyk za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Beer Antoni na zaległość		5	"
" Beer Antoni za 1 3	31 3 1900	2	"
" Rein Eugeniusz za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Zeimer Emanuel za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Bezucha Waclaw za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Moczulski Alfred za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Tlappa Jan za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Scherff Leopold za 1 3	31 3	2	"
" Krauss Józef za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Thader Olmar za 1 1	—31 1 1900	2	"
" Jezierski Emil za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Beiser Jakób za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Rein Leon na zaległość za 15 8	—31 8 i za 1 9	1	"
" —30 9 1899		3	"
" Roniger Dawid za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Weinreb Rudolf za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Oberhard Aleksander za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Adler Maurycy za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Hausberg Julian za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Luft Adolf za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Kohlhepp Bolesław za 1 12	—31 12 1898 i za 1 1	4	"
" —31 1 1899		2	"
" Łukasiewicz Jan 1 3	—31 3 1900	2	"
" Pineles Józef za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Braunstein Adolf na zaległość		4	"
" Blumenfeld Henryk za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Zarzycki Janusz za 1 1	—31 1 i za 1 2—28 2 1900	4	"
" Demant Szymon za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Gloss Feliks za 1 1	—31 1 i za 1 2—28 2 1900	4	"
" Lisowski Jan za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Dr. Mikolasch Henryk za 1 1	1 2 1 3 1 4 1 5 1 6	24	"
" 1 7 1 8 1 9 1 10 1 11 1 12—31 12 1900		2	"
" Gruszczyński Władysław za 1 4	—30 4 1900	2	"
" Klein Zygmunt za 1 4	—30 4 1900	2	"
" Madejski Edmund za 15 5	—15 6 1899	2	"
" Łazowski Mieczysław za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Krasiński Roman wpisowe		4	"
" Krasiński Roman za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Trzcziński Emil na zaległość		2	"
" Włodzimirski Walery za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Piepes-Poratyński Jan za 1 3	—31 3 1900	2	"
" Podsoński Teofil na zaległość		2	"

" Adam Gustaw za 1 3—31 3 1900	2
" Fuchs Zygmunt za 1 3—31 3 1900	2
" Düll Karol za 1 1 1 2 1 3—31 3 1900	6
" Krzykowski Stanisław przekaz; z Raguzy za 1 1 1 2 1 3—31 3 1900	6
" Jaszcz Stanisław przekaz ze Stryja za 1 10 1 11 1 12—31 12 1899 i za 1 1 1 2 1 3—31 3 1900	12
" Wilczek Antoni przekazem Tarnopol na zaległość	4
" Gerzabek Teodor, Bochnia, wpisowe	4
" Gerzabek Teodor za 1 2—28 2 1900	2
" Kajetanowicz Szymon przekaz z Horodenki za 15 11—31 12 1898 i za 1 1 1 2 1 3 1 4 1 5—15 5 1899	9
" Ettinger Marek przekaz z Przemysła za 15 5—31 5 i za 1 6 1 7 1 8 1 9 1 10—15 10 1899	10
" Gidlewski Stanisław Stanisławów czekiem Nr. 1 zaległość po koniec 30 9 1898	9
" zaległość za 1 10 1 11 1 12 1898	6
" Wkładki za 1 1 1 2 1 3 1 4 1 5 1 6 1 7 1 8 1 9 1 10 1 11 1 12—31 12 1899	24
" Haberman Jarosław Mikulińce czekiem Nr. 4 wkładki zaległe za 1 9 1 10 1 11 1 12—31 12 1899	8
" Hodoly Józef Sołotwina płaci czekiem Nr. 6. zaległość za 15 12—31 12 1899	1
" Noss Ludwik Czortków płaci czekiem Nr. 3. za 15 5 po koniec 30 6 1900	3
" Matkowski Bronisław na zaległość po 30 9 1898	5
Razem	290 kor.

Zamiast pokwitowań za nadesłane wkładki będziemy na przyszłość w celu oszczędzania kosztów wysyłki ogłaszać w *Czasopiśmie* wykaz tychże.

Julian Hausberg

Sekretarz

Fryderyk Dewechy

Przewodniczący.

Wiadomości bieżące.

— Zjazd przyrodników i lekarzy polskich, który odbędzie się w Krakowie w lipcu r. b. zapowiada się znakomicie. Liczba prac zgłoszonych, których tytuły ogłaszamy w *Czasopiśmie*, jest imponująca. Niektóre sekcye mają zgłoszone po kilkadziesiąt odczytów, tylko w sekcji farmaceutycznej dotąd pustki. Dowodzi to, że mało interesujemy się teorytyczną stroną zawodu i że nie podążamy za innymi. Nie wątpimy jednak, że sekcya farmaceutyczna zdobędzie się na kilka odczytów, zgłoszą je ci, których nazwiska znane są już szerszemu ogółowi.

Wobec olbrzymiej liczby zgłoszonych prac komitet gospodarczy uznał za rzecz niezbędną ograniczyć czas trwania obrad. Temata ogólne zajmować mogą najwyżej 25 minut czasu, odczyty i demonstracje 15 minut; udział w dyskusji ograniczony został do 5 minut dla każdego z zabierających głos w danym przedmiocie.

Spodziewać się należy licznego udziału aptekarzy w wystawie przyrodniczo-lekarskiej. Termin ostateczny zgłoszenia się oznaczono na 10 czerwca; przedmioty zaś same znajdować się mają w Krakowie najpóźniej w d. 10 lipca. Wystawa trwać będzie w ciągu dni ośmiu.

Nie wolno nam zapominać, że wystawa ta i zjazd nie będą li tylko galicyjskimi, ale polskimi czyli wszechpolskimi, gdyż wobec brutalnego gwałtu Prusaków i Moskali nie wolno nam w innych zaborach rachować swego dorobku kulturalnego i naukowego. Tego nam zapominać nie możemy i dla tego ze zdwojoną energją należy się zabrać do pracy i czy to zgłoszoną pracą, wystawieniem okazów swojej wytwórczości, czy choćby tylko licznem zjazdem dać świadectwo swej niespożytej siły kulturalnej, w którą nie chcemy uwierzyć.

— Egzamin tyrocynialny złożył p. Marek Gehler z Tarnopola.

— Dnia 1. b. m. odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Kasy dla chorych przy Tow. farm. »Unitas« w Krakowie. Wybrano delegatami pp. Wiszniewskiego i Matulę z Podgórza.

— P. Zygmunt Teodorowicz dzierżawca apteki w Złoczowie ofiarował na rzecz biblioteki gal. Tow. aptekarskiego 7. dzieł w 9-ciu tomach, a mianowicie dzieła następujące:

B. Hoff: »Chemia rozbiorowa jakościowa«. (Kraków. 1867).

Biblioteka umiejętności lekarskich. »Farmacya«, 3 tomy. Warszawa 1871. 1873. 1875).

Dr. Leyser's: »Original-Signale«. (Wiedeń. 1879).

Dr. R. Hagen: »Anleitung zur klinischen Untersuchung und Diagnose«. (Lipsk. 1877).

Dr. W. F. Loebisch: »Anleitung zur Harn-Analyse«. (Wiedeń 1878).

M. Fries: »Anleitung zu Anbau, Ernte und Verwendung der Arzneipflanzen«. Stuttgart. 1876).

»*Selectus materiae medicae*«. (Altdorf. 1749).

Wydział gal. Tow. aptekarskiego uchwalił na posiedzeniu, odbytem dnia 3-go kwietnia br. dar ten przyjąć, a Szan. Ofiarodawcy złożyć serdeczne podziękowanie.

Treść Nr. 8-go Czasopisma.

O odkażaniu formaliną, według sprawozdania prof. N. Grubera przyjętego przez najwyższą c. k. Radę zdrowia. — Kronika naukowa. — Nowe leki. — Notatki praktyczne. — Nowe książki. — Sprawy zawodu aptekarskiego: Sprawozdanie z 5-go posiedzenia Wydziału; Fundusz zapomogowy; W sprawie reformy, nap. Zagorzycy; Samodzielne wykłady i demonstracje zgłoszone na Zjazd lekarzy i przyrodników; Władki do gal. Tow. aptekarskiego. — Wiadomości bieżące; Zaproszenie. Ogłoszenia.

Redaktor odpowiedzialny: Teofil Starczewski

Nakładem galic. towarz. apték.

Z drukarni W. A. Szykowskiego.

G. & R. FRITZ WIEN.

Hurtowny skład materiałów aptecznych

Acidum carbolicum rectific. crist.
Acid. carbolic. crud. liq.

Sprzedż wyrobów smołowych
fabryki chemicznej w Angern.

Przetwory farmaceutyczne

Emplastra,
Extracta, Tincturae, Unguenta
etc. Olea aetherea.

Acidum citric., Acidum tartaric.
Tartarus depur., Tartar. natronat.
w kryształach i proszku
chemicznie czyste.

Salvo Petrolia

Unguentum Paraffini G R F
we wszystkich gatunkach.

Acidum et Natrium salicylicum
oraz inne przetwory salicylowe
jak: Salolum, Salipyrinum, Bis-
muthum salicylicum etc. wszyst-
kich znakom. marek fabrycznych.

Cognac fine Champagne, Cognac
d'Espagne, Cognac de Hongrie
prawdziwe marki po
cenach bardzo przystępny. h.

Antipyrinum Hoechst marki: Lew
i Gwiazda **Antipyrinum GRF.** „The-
seus Marke“ Marka znakomitej
jakości, odpowiadającej wymaga-
niom wszystkich farmakopei.

Wina z Malagi Scholtz Hermanos
ciemny, słodki Malaga sect,
Lacrimae Christi, prawdziwy
Jerez (Scherry) etc.
Wino Marsala

Przetwory chininowe

Jobsta, Zimmera, Boehringera.
Brunszwickie przetwory jodowe
kokainowe, kodeinowe i bromowe.

Specyalia lekarskie,

dyetetyczne i kosmetyczne
krajowe i zagraniczne.

Glycerinum Sarga, niemiecka i
G. R. F. wszelkich jakości
i we wszelkich opakowaniach
po cenach fabrycznych.

Środki opatrunkowe
kapsułki żelatynowe
z najlepszych fabryk
po cenach fabrycznych.

Materiały apteczne proszkowane
ogrubnie, aż do najdelikatniej-
szych z najwzorzorszych mate-
ryałów, **Materiały apteczne kraja-**
ne wolne od pyłu.

Maszynki do zaklejania opłatków
Opłatki lekarskie,
wszelkich systemów
po cenach fabrycznych.

Natrium hydrocarbonicm AVII
GRF wolna od węglanu dwusodo-
wego bardz lekkie i puszyste, o
czystym smaku, szybko rozpusz-
czalne. Najtańsza marka w handlu

Farmaceutyczne
i lekarskie przyrządy
instrumenty i utensylja
po cenach fabrycznych.

G. Hell i Spółka w Opawie

Proszkarnia

Fabryka przetworów chemiczno-farmaceutycznych i droguerya

(Zakład filialny: Wiedeń I. Sternagssse 8)

Ze względu na to, że nowo urządzone, względnie ulepszone nasze działy fabryczne w ogłoszeniach czasopism jak też w osobnych sprawozdaniach wymienione zostały, ograniczamy się obecnie li tylko na zestawieniu naszych

głównych działów fabrycznych i interesów.

Skład materiałów aptecznych zaopatrzone we wszelkie towary i środki w aptekach używane.

Proszki od grubszych do najdelikatniejszych.

Bergera mydła lecznicze i higieniczne Nazwy i marki ochronne tychże zarejestrowane.

Oplątki i przyrządy do zalepiania takowych systemu Fassera i innych.

110 gatunków różnych cukierków, także w opakowaniu oryginalnem.

Fabrykacja wazeliny wytrzymująca konkurencję z Niemcami i Ameryką.

Fabryka opatrunków obowiązkowych i nadobowiązkowych, najdokładniej sporządzonych.

Wyrób ekstraktów.

Fabryka przetworów chemicznych.

Wyrób odczynników chemicznie czystych.

Wyrób wszelkich preparatów galenicznych objętych VII. wyd. lekosp. austr. i II. wyd. lekosp. węg.

Kapsułki gelatynowe zawierające leki najlepszej jakości.

Wina lecznicze i dietetyczne.

Przetwory żelaziste i manganowo-żelaziste w oryginalnych fiaskach po ¼ kilo i luźne.

Nowość! Przyrządy do zalepiania opłatków wedle wszystkich systemów: Hella przyrząd sprężynowy (Hell's Klappaparat).

Nowość! Preparaty wasolowe używane zamiast drogich, a często niepewnych preparatów wasogenowych.

Nowość! Hemalbumina Hell używa się zamiast drogiej Hemalbuminy Dahmem.

Nowość! Parowy aparat do oczyszczenia pigulek.

Nowość! Kompymowane tabletki z wszystkich leków w różnych wielkościach.

Z nowych przetworów zeszkorocznych

polecamy ponownie:

Papier woskowy wszelkiego rodzaju. Plastry smarowane o znakomitej sile przylegania.

Enplastr. anglican, Plastry, suche ekstrakta narkotyczne, miążko rozarte.

Czopki wydrążone, Cerata.

Szęzone maście do receptury

Papier gorczyzny o niezrównanej skuteczności.

Dziesięćkroć silniejsze wody destylowane.

Spiritus aromaticus decuplex.

Oleum hyoscyami decuplex.

Jako artykuły, które albo sami wyrabiamy, albo na które posiadamy główną reprezentację polecamy:

Petrosulfol, zastępujący lehtyol.

(W działaniu jednak, przytem znacznie tańszy).

Świadectwa lekarzy i dyrektorów szpitali.

Alapurin. Adeps Lanae NWK, Przetwory wazelinowe, Pasta glicerynowa do rąk, Pasta do zębów Bergera w tubkach. Pastyłki sublimatowe i t. p.

GLÓWNY SKŁAD SUROWICY WIEDEŃSKIEJ DLA SZŁĄSKA.

Dokładne cenniki rozśelamy na żądanie wszędzie franco.

Dyplom honorowy
międzynarodowego zjazdu lek. arzy
we Lwowie 1888.

Złoty medal
na międzynarodowych wystawach
farmaceutycznych
we Wiedniu 1883 — w Pradze 1896.

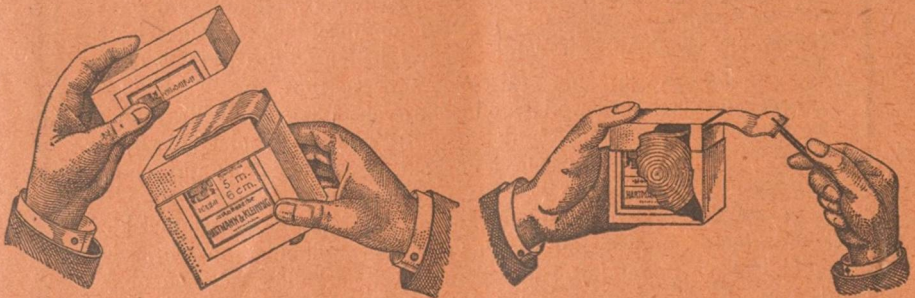
Nagroda państwowa, Cieplice 1895, Hohenelbe 1896.

4 dyplomy honorowe, 13 złotych medali, 13 srebrnych i brązowych medali
2 nagrody państwowe.

Fabryka opatrunków Hartmann i Kleining

w Hohenelbe (Czechy)

Największa tego rodzaju fabryka, posiada własną blicharnię za pomocą najczystszej wody źródlanej, kardę dla waty, wysmienicie urządzoną pracownię chemiczną. Kompletne urządzenia dla sterylizacji parowej



Steryliczacja w próżni według systemu Dr. Rohrbecka.

Patentowane opakowanie dla sterylizacji i przechowywania aseptycznego. Opakowanie waty na kształt pasek w oddzielnych warstwach.

Patent na watę drzewną, wełnę drzewną i filc drzewny.

Opaski z wełny drzewnej (Hygea) podług Dr. Walchera. — Opaski podług rady sanitarnego Dr. Fürsta. — Podkładki z waty drzewnej.

Opaski klejowe i gipsowo-klejowe według Binglera, w użyciu dogodnie, elastyczne i łatwo dające się zdej-
mować, przytem bardzo mocne.

Gaza chemicznie czysta i gaza jodoformowa w czwórnasób
zwinęta w rolki **Wata opatrunkowa** w opakowaniu tek-
turowem albo bez. **Najmniejsze ilości**. Najwygodniejsze i nie-
zawodne opakowanie dla częściowego użycia. **Sola** — opatrunki,
rozeciągliwe opaski kretonowe z końcami klejonemi. **Gelatoid** —
jedwabne do zszywania i Gelatoid-Catgut jedyny środek
antyseptyczny przy ropieniach.

Kompletne skrzynie opatrunkowe dla stacyj policyjnych i ratunkowych, gmin,
dóbr, kolei i fabryk. — Takież skrzynie i torby dla straży pożarnej. — Pierwsza
pomoc w różnych sortymentach. — Etui dla oficerów, kolarzy, turystów i dla domu.
Opatrunki z Airolem, Amyloformem, Ferropiryną, Jodoformem, Nosophenem, Xeroformem

Firma dba o nieustające wprowadzanie nowości.

Robotnicy wyćwiczeni, Kierownictwo fachowe. — Ruch za pomocą pary i wody
Oświetlenie elektryczne.

Stosunki międzynarodowe przez filie w: Heidenheim, Berlinie, Chemnitz,
Frankfurcie, Padwie, Rzymie, Turynie, Paryżu, Londynie, Nowym Yorku
i Barcelonie.

Pięknie wykonane cenniki, tudzież próbki przesyłamy chętnie i bezpłatnie.

Adres na telegramy: **KL. LEINING Hohenelbe.**

(23)



BG 90595/1900/30/8

MATTONI'S
GISSHÜBLreinstes
alkalisches
SAUERBRUNN

Mattoni'ego Giesshübler, najczystsza szczawa alkaliczna, okazała się według zgodnych zdań znakomitości lekarskich, wielce pożądanym środkiem zobojętniającym i nader skutecznym w obec nadmiernego wytwarzania się kwasów w ustroju, we wszelkiego rodzaju niezżytach przewodów oddechowych i narządów trawienia (niezżyt żołądkowy, zgaga, brak apetytu); również z mlekiem zmieszana w przypadkach kaszlu i chrypki. Szczególnie nadaje się ta woda dla rekonwalescentów i dla dzieci.

Szczególne swoje zalety zawdzięczają wody Giesshübelskie niezrównanie pomyslnemu składowi swoich soli mineralnych, nie mniej bardzo małej ilości soli ziemnych i siarkanów, w obec obfitości dwuwęglanu sodowego, osobiwie zaś obfitości wolnego kwasu węglowego, którym natura sama zupełnie je nasyciła.

Skutkiem tej obfitości tak wolnego jak połączonego kwasu węglowego, działa ta szczawa na ustrój nadzwyczaj orzeźwiająco i jest niezaprzeczenie napojem oraz chłodnikiem pierwszorzędnej wartości, któremu nie dorówna żadna inna woda mineralna. Jako napój z winem, koniakiem i sokami owocowymi, nie masz nad to szczawę zdrowszej wody do picia.

Mattoni'ego szczawę Giesshübelską utrzymują na składzie wszystkie sklepy wód mineralnych i apteki; również sprowadzić ją można wprost od właściciela

HERYKA MATTONI'EGO Giesshübl-Sauerbrunn
koło Karlsbadu.

Francensbad. WIEN. Budapeszt.

Mattoni'ego Uzdrowisko Giesshüb-Sauerbrunn

koło Karlsbadu w Czechach. [2]

Zakład leczniczy i wodna kuracya

dla pijących lekarskie wody mineralne w chorobach nerwowych, piersiowych, niezżytach, reumatyzmie i t. p. oraz dla rekonwalescentów.

Prospekty gratis i franco rozseła Dyrokeya Uzdrowiska Giesshüb-Sauerbrunn koło Karlsbadu.

Redaktor odpowiedzialny: Teofil Starczewski.

Nakładem galic. towarz. aptek.

Z drukarni W. A. Szykowskiego.